

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: Subscription type (e.g., 'na cały rok', 'na kwartał'), Price in Kraków, Price in Lwów, Price with postage.

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przebiegiem nadesłanymi na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji Czasu w Krakowie. — Listy reklamacyjne niebezpieczelone nie podlegają opłacie pocztowej. — Listów nieregularnych nie przyjmuje się.

Reklama nadesłana redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU” tudzież urzędy pocztowe. Mięsiową prenumeratę księgarń S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowski. Ogłoszenia (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitivum) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. Nadesłane (na 3 stronicy dziennika) do miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. Dołączania do „Czasu” (prospekt) a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Należność: 100 egzempli dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Należność: 100 egzempli dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Należność: 100 egzempli dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów.

Przedpłata na „CZAS”

od dnia 1go Stycznia 1879 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim:

Table with 3 columns: Subscription type, Price in Kraków, Price in Lwów.

Z przesyłką pocztową do Niemiec:

Table with 3 columns: Subscription type, Price in Kraków, Price in Lwów.

Uprasza się o wczesne samawianie i wyrażenie wypłacone nazwiska i miejsca odbioru albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumerata listy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu. — Prenumeratę najdogodniej przysłać przekazywaniem pocztowym.

Cena Czasu za granicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 7 stycznia.

Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia Rady państwa, które odbędzie się 15go b. m. zapisany jest traktat berliński, a prawdopodobnie rozpoczyna się w dniu tym o tyle nuzące, o ile długie a cześć rozprawy. Trzeba było tak dalece skomplikowanej maszyneryi, jak konstytucya austriacka i tak zapamiętałych sofistów, jakimi są jej twórcy i tłumacze, aby narazić wielkie mocarstwo i reprezentację jednój jego połowy, na olbrzymią śmieszność poważnych rozpraw nad traktatem berlińskim w styczniu roku pańskiego 1879. Ze wszystkich austriackich spóźnień, będzie to jedno z najmocniejszych i należało je sobie oszczędzić nawet w państwie nieprawdopodobnie. Tym razem już nie tylko w cetero oczy, ale wobec publiczności, trudno będzie angurum wstrzymać się od śmiechu. Rozbiór traktatu berlińskiego może być wdzięcznym przedmiotem dla profesora historii z katedry, ale nie dla męża politycznego, szanującego siebie, ceniącego własne słowa, a nie chcącego ich rzucać na wiatr, nie chcącego rzucać plew wóbrłom. Liczny jest zastęp w Radzie państwa profesorów, a przynajmniej doktorów, i zapewne nie oprą się oni pokusie wykładu. Posypią się frazesy i polityczne komunały i niejedna armata krasomowca nabita podczas świąt, zionie spóźnioną wymową.

W krajach, w których obyczaj polityczny jest wyrobiony, przedłożenie traktatu berlińskiego parlamentem nie dało powodu do rozpraw, nie popadnięto w śmieszność odgrzewania rzeczy rozgotowanej i przypalonej. Rada państwa wiedeńska i koryfeusz wiernokonstytucyjni nie omieszkali upomnieć się o to pocieszne prawo. Ale, bo jak zwykle, tak i teraz nie idzie im o wielkie sprawy wielkiego świata, ale o małe sprawy ich małego świata, o kompetencyę i wszechwładztwo Rady państwa. Podobni do ówch uczniów, którzy tylko z jednej książki czytać umieją, nieopuszczają żadnej sposobności, aby popisować się głosem z tej książki czytaniem. Dla tych jednak, którzy radziby na bardziej zajmującej księdze dziejów przynajmniej oskolwiek wyczytać, rozprawy nad traktatem berlińskim w Radzie państwa przedstawiają się nie tylko jako śmieszność, nie tylko jak drobni błąd, ale szkodliwe naciąganie wielkich spraw do małych celów. Ważne bardzo powody tak ze względu na zewnętrzne stanowisko monarchii, jak i na wewnętrzne jej

zdrowych zasad, nie należy oglądać się na słabość, chwiejność i dwuznaczność rządu; oni winni stać wytrwale na raz obrabnem stanowisku. Gdyby mogła jeszcze istnieć jaka wątpliwość co do praktycznej i politycznej strony rozpraw nad traktatem berlińskim w Radzie państwa, usuwają ją stanowczo sprawozdania tak większości jak i mniejszości Wydziału. Pierwsze nie dotyka nawet kwestyi politycznej; drugie p. Herbsta, dotyka na to tylko, aby przypomnieć adres, przeciw któremu tak słusznie głosowali posłowie nasi i aby zalecić zupełną bierność i bezczynność, potępiając politykę, która już dotychczas niestosunkowych wymagała ofiar a w wykonaniu swem i dalszym rozwoju, pociągnąć za sobą musi groźne naruszenie finansów państwa i trwałe zamieszanie stosunków prawopolitycznych w monarchii. Wymowniejszym jednak nad wszystko dowodem jest, iż poprawka p. Grocholskiego: „Izba deputowanych wyraża nadzieję, że c. k. rząd użyje wpływu swego na kierownictwo naszych spraw zagranicznych zawsze w tym duchu, iżby takowe bezwarunkowo występowało przeciw wszelkiej dążności do rozszerzenia zakresu potęgi rosyjskiej na półwyspie Bałkańskim” iż ta poprawka uzyskała w Wydziale tylko jeden głos — wnioskodawcy! Wiernokonstytucyjni chcieliby ograniczyć rozszerzenie się potęgi Austrii, ale bynajmniej nie Rosyi.

Przyznanie Radzie państwa ze szkoda Delegacji wspólnej prawa potwierdzenia traktatu berlińskiego, byłoby zmniejszeniem polityki, która cofnęła się przed poprawką p. Grocholskiego a zgodnem z ową teorią, pewnego wiernokonstytucyjnego mowcy, który twierdził, że Austro-Węgry są dwoma małemi państwami, które mały powinny prowadzić politykę, na teorię tę my pod karą najgorszych następstw nigdy zgodzić się nie możemy, ani też podawać jej pomocnej ręki. My chcemy, bo potrzebujemy, jednolitej wielkiej Austrii, świadomej swoich na zewnątrz celów, jak je określa poprawka p. Grocholskiego i niekrepowanej w ich dopięciu niczem, najmniej zaś przez retorów i sofistów. Do dopięcia owych celów nie dopomóż zaiste ani przyznanie Radzie państwa prawa potwierdzenia traktatu berlińskiego, ani najwymowniejsze nad nim w tem zgromadzeniu rozprawy.

Wyjątkowy cios, który spada na naszą społeczność, na tem miejscu wyjątkowo zapisano bolesny obowiązek. Hrabina Zofia z hr. Branickich Arturowa Potocka już nie żyje. Zywot świecy przykładem najwznieślijszych cnót, niewyczerpanej ofiarności mienia i serca, zakończyła czcigodna ta pani wczoraj po godzinie 10 1/2 wieczór. Wśród postaci niewieścich jakimi się szczyści nasza przeszłość historyczna, Arturowa Potocka zajmie tem zaszczytniejsze miejsce, im w cięższych przypadło jej żyć czasach. Jej imię pozostanie zaszczytem dla tych rodów przewodniczących w narodzie, których cnota, wpływ i moralny urok tak wysoko podniosła, choć tylko działała w obrębie kobiety, wielkiej pani, Polki i chrześcianki. Kraków oplakiwał będzie stratę opiekunki i dobrodziejki miasta, która wśród kłęk pierwsza śpie-

szyla z ratunkiem dla ogółu, a przez okres piędziesięciu lat tworzyła instytucye nowe, wspierała dawne, niosła hojną jałmużnę dla biednych, a pomoc moralną dla wszystkich, życiu towarzyskiemu nadała wzorowy kierunek, tworząc tu tradycye, które długo przetrwają jej zgon. Żona Artura, matka Adama Potockiego uzupełniała rycerskie czyny męża, obywatelskie poświęcenie syna najszczytniejszymi ofiary i wzorem cnót niewieścich. A wszystko to umiała czynić z takim niezrównanym wdziękiem kobiecym, że Arturowi Potockemu otaczał wyjątkowy urok, który nieodłącznym będzie od jej pamięci. Wieść żałobna, którą dziś zwiastujemy pograzą w ciężkim smutku społeczeństwo naszą.

„Ankieta nad zakładem kredytowym krajowym” skończyła, a raczej — gdy orzekła dodatnio, na któryto wypadek Marszałek sejmowy przedłożenie statutu Instytucyi zamierzonej przez Wydział krajowy wypracować się mającego, zapowiedział — tymczasem tylko przetrwała swe narady. Może przeto i w obecnym stadium nie zawadzi kilka słów o tej ankiecie, która właściwie ankietą wcale nie była, ponieważ główni interesenci nie byli w niej reprezentowani. Właścicieli, acz nie uczony, w punkcie korzyści własnej lub szkody jest powaga nie do pogardzenia; to rzecz doświadczona. Z resztą nawet uletniego sąd pyta, czy chce się ożenić? zanim udzieli mu pozwolenia do zawarcia ślubu; a zatem, wróżd jeszcze nim statut opracowany i pod obrady wzięty będzie, właściciel zapytać należy. Tak dopiero uzupełni się, a właściwie będzie ankietą, która mojem zdaniem służyć winna i niezbędną potrzebą do skontrolowania wszelkiej teorii, która jedynie zdolna sprawdzić zapatrywania się wyższe, mające wszakże wejść w praktykę na cudzej skórze, zapatrywania się uczone zastosować do potrzeb prostaka. Powtórze: Ankieta w swym kwestyonarzu opuściła kwestyę przedwstępna a najważniejsza, stanowczą ważną, mianowicie: „Na co, kiedy, i jak wiele kredytu, czyli pieniędzy na kredyt, potrzebuje lub potrzebować może rzeczywistych właścicieli lub w ogóle posiadacz mniejszej własności?”

Od sumiennego zbadania i zdania sobie sprawy co do tej kwestyi, zależy racjonalność i skuteczność wszelkich środków zaradczych; a właśnie tej kwestyi nie poruszyła ankieta. Jest to, co prawda, kwestya niezmiernie zawiła, chociaż na pozór prosta; a nie radzę nikomu na nią porywać się, jeżeli nie jest biegłym ekonomistą oraz znawcą kraju i ludu mającego za sobą najdłuższego czasu wszechstronne doświadczenie; bo natrafi na szkopuły, których ani przeleże ani przeskoczyć nie zdoła. Rzeczelnę, wyczerpującą rozwiązanie tej kwestyi, jest jednakże warunkiem sine qua non, stanowić cym o naturze zamierzonej Instytucyi kredytowej. Tu też właśnie jest niezbędnym uzupełnienie ankiety w kierunku zbadania stanu, potrzeb, zysczeń i nadziei bezpośrednio interesowanych, to jest właścicieli i drobnych posiadaczy w ogólności; zanim do opracowania statutu z pewną otuchą przystąpić można.

Po trzecie: nie wyjaśniono otwarcie „stosunków kredytowych wobec posiadłości drobnych; mianowicie zaś właścicieli, zawiązanych przez zakłady „galijskie” a mianowicie: tak zwany bank włościański i zakład galicyjski kredytowy (gł. Bodemerdianstał) w Krakowie; co ze względu na skuteczność przyszłej instytucyi krajowej, nie mniej jak na losy rzeczonych zakładów i ich dłużników było i jest jednym z głównych zadań ankiety; a tu również należy zbadać stan i widoki interesowanych, to jest włościan i drobnych właścicieli kapitałami onych zakładów obciążonych, drogą ankiety właściwej.

To są punkta kardynalne, wobec których pytania, czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

KORESPONDENCYA „CZASU”

Dobczyce 5 stycznia.

„Ankieta nad zakładem kredytowym krajowym” skończyła, a raczej — gdy orzekła dodatnio, na któryto wypadek Marszałek sejmowy przedłożenie statutu Instytucyi zamierzonej przez Wydział krajowy wypracować się mającego, zapowiedział — tymczasem tylko przetrwała swe narady.

Może przeto i w obecnym stadium nie zawadzi kilka słów o tej ankiecie, która właściwie ankietą wcale nie była, ponieważ główni interesenci nie byli w niej reprezentowani.

Właścicieli, acz nie uczony, w punkcie korzyści własnej lub szkody jest powaga nie do pogardzenia; to rzecz doświadczona. Z resztą nawet uletniego sąd pyta, czy chce się ożenić? zanim udzieli mu pozwolenia do zawarcia ślubu; a zatem, wróżd jeszcze nim statut opracowany i pod obrady wzięty będzie, właściciel zapytać należy.

Od sumiennego zbadania i zdania sobie sprawy co do tej kwestyi, zależy racjonalność i skuteczność wszelkich środków zaradczych; a właśnie tej kwestyi nie poruszyła ankieta.

Po trzecie: nie wyjaśniono otwarcie „stosunków kredytowych wobec posiadłości drobnych; mianowicie zaś właścicieli, zawiązanych przez zakłady „galijskie” a mianowicie: tak zwany bank włościański i zakład galicyjski kredytowy (gł. Bodemerdianstał) w Krakowie; co ze względu na skuteczność przyszłej instytucyi krajowej, nie mniej jak na losy rzeczonych zakładów i ich dłużników było i jest jednym z głównych zadań ankiety; a tu również należy zbadać stan i widoki interesowanych, to jest włościan i drobnych właścicieli kapitałami onych zakładów obciążonych, drogą ankiety właściwej.

To są punkta kardynalne, wobec których pytania, czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

szkoda? czy eskontować wexle? czy pożyczać na

Część literacko-artystyczna.

TEATR.

„Jan Dacier”, dramat w 5-ciu aktach wierszem Karola Lomona, przeład p. Seweryny z Zochowskich Duński.

Dnia 28 kwietnia 1877 r. ukazał się po raz pierwszy w Teatrze Francuskim dramat mało znanego autora, który ani sławą swego imienia ani tytułem skromnym i nieznanym nie mógł się spodziewać, że ściągnie tłumy widzów. Nazwisko jednak Karola Lomona nie było obcem w ścisłej sferze kółku inteligencji francuskiej, znane je z wydanej poprzednio „Renovation” i z poezyi jego brata Arystida Lomona, który racjonalny śmiertelnik pod Buzawalem, jeszcze przed zawarciem pokoju życie zakończył. Nie sam wczel krwi musiał łączyć dwóch braci, bo autor „Jan Dacier”, poświęcając dramat swój autorowi „Le Roi Midas i André”, który umarł za ojczyznę, żyjąc poprzednio dla wolności, dodaje, że od niego wyszła główna myśl dramatu i on go natchnął. Jakim sposobem dramat ten dostał się do teatru francuskiego, wskazuje druga

dedykacya, znakomitą artyście tego teatru, Coque-linowi starszemu, w tym szanownym dodatkiem: „Felix qui potuit verum cognoscere amicum. Nie potrzebował on jednak protekcji wszechpotężnego przyjaciela p. Gambetty, przemawiał sam za siebie, swoją pięknością i zaletami, przemawiał jeszcze głośniejszą tendencją, która zmierzała do wykazania, że ta Rzeczpospolita, dziś ogłoszona, „młką i głęzi-wa” by ją także za czasów konwentu i wojen wandejskich. Miał jednak i tę nader rzadką zaletę, że podnosić jednych, nie potępiał drugich, że idealizując republikanów, nie zawahał się powiedzieć, że między szlachtą i wandejszczykami, było wiele bohaterstwa, poświęcenia i miłości Francji.

W „Janie Dacier” mamy nader cenne a niewy-kłe zjawisko charakterów czystych i szlachetnych, mamy grono ludzi uczciwych i bohaterów, z których każdy poświęca się dla sprawy w przekonaniu jego świętej, mamy cały szereg poświęceń i ofiar dla dobra kraju i społeczeństwa, a nie znajdujemy upadku, zbrodni i brzydoty. Wszystko „tam” jasne i czyste w tej pierwszej Rzeczypospolitej, która chociaż nie była wcale uczciwą, jeszcze mniej jednak odznaczała się uprzejmością. Autor nie nazwał swego dramatu historycznym, bo też z historją niema on nic wspólnego i przedstawia wy-marzoną przez poetę epokę, wyidealizowanych ludzi i instytucyi, charaktery wzięte z wyobraźni a nie z życia lub historii; i to z wyobraźni ro-

mantycznego poety, który entuzjazmuje się dla Rzeczypospolitej, tej jaką dziś widzi, wmawia w siebie i w drugich, że była ona zawsze „uczciwą i miłą” i mówi przez usta swoich figur rzeczy wzniosłe i piękne, zapominając, że w owej epoce nikt ani tak czcił, ani tak mówił nie mógł. To właśnie jest grzechem pierwotnym dramatu Karola Lomona, że zapoznaje zupełnie historję i bnie rzecz swoją w jakimś nadziemskim świecie, gdzie wszyscy do-brzy, wszyscy szlachetni, nawet ci, których historia napiętnowała, jak bezwzględnych okrutników. Tendencya jego mogła wiele pociebić, ale nikogo nie przekonała, nikomu nie dowiodła, że tak rzeczywiście było. Z drugiej jednak strony znać w nim jeli nie coś więcej, to przynajmniej dobre wychowanie, kiedy przyznaje, że i między tą starą szlachtą nie wszystko było spróżniała, kiedy maluje przywią-zanie ludu do Księży i religii, i o kłopotach odsy-wa się z uszanowaniem. Aluzji do obecnych stosunków mniósł; cały dramat zdaje się być na to napisany, aby przypomnieć miłość ojczyzny, potrzebę karności w armii i narodzie, ducha poświęcenia i ofiary. Ma on jednak i z bezwzględnej stanowiska sztuki wiele „piękności”, kilka sytuacji wspaniałych i zupełnie oryginalnych i jeśli nie dorównały we wszystkim „Corce Rolanda i Rymoni-wi zwyciężeni”, to może „mimo” obrotu nie stać. Sam już potękał dramatami nęci swoich upokojeni i piękności, choć „czu” w nim trochę siłankę i

czulostkowość, którą autor nieraz bierze za uczucie. Jesteśmy w starej Wandei na dworze hr. de Valseville, arystokraty i royalisty, który na wieść, że król liczy tylko na pomoc szlachty, rzuca młodą żonę i spieszy w szereg. Dobry to pan ten hrabia, szlachetny opiekun ludu, jego poddani mówią o nim z największym uwielbieniem, jarzma nie znają, ale przeciwnie na każdym kroku odbierają dowody dobroci i życzliwości. Do króla każdy z nich przywiązany i wszyscy gotowi wystąpić do walki. Werbowani do wojsk rewolucyjnych odma-wiają jednogłośnie: „Znajduje się jeden tylko, bohater dramatu, Jan Dacier, lokaj w służbie-hrabiego. Gała wieś mówi o nim: że brak mu zdrowych zmysłów, umie pisać, czytuje książki, uchodzi za uczzonego, a zawsze czysto smutny i zamysłony, jakby nosił się z jakim wielkim planem. On jeden decyduje się odrazu, przystając, w jednej chwili jest żołnierzem Rzeczypospolitej. Krok: ten zadzi-wia wszystkich, a gdy hrabia pyta, dla czego chce, — oraca tak się nagłe przedsięwziąć w żołnierza”, on odpowiada na to piękną tyradą, w której tkwi założenie całej sztuki:

„Tak, człowiekiem jest żołnierz... snadź pan nie do-wierz, Mogł nawać się człowiekiem... by z pierś wychłodził Dobył kar... by gził, zgięty ku ziemi sztyt dingo,

Wyprostował i pobiegł ojczyźnie z posługą! Jam urodzon w poddaństwie syn chłopca, wnuk chłopca, Ojciec chadzał w jarzynie, bosa nasza stopa, Kwawa na tych zagonach wygniecia ślady. Aż sam rumieniec wstydłu sągał na twarzy bladej. Nagle jakiś prąd świeży powiał mi na lice, Dziwne mi szepce zgłosił, ledwie w pierś je chwycę: „Tyś wolny, podnieś głowę, poddaństwo skonało, Ludzie równi: przed prawem! Wyprostuj grzbiet” [śmiało]

Jaś mam być równy panu? to słowa brzmią pięknie! Pod czarem ich o mało głowa mi nie pęknie! Wciąż powtarzam je sobie i w dzień i w noc ciemną; Gdyż zaang, jeszcze w duchu dzwonią mi tajemno! Nie wierzę im, a przecież dajną ich potęgę, Brzyż krew w żyłach moich, ład myśli rozpręga; Mówiono: „Jan oszalał!”, „Kto wie? to być może”. Myślałem nieraz w duchu, kiedyś po ugorze Poganiał moje wóły i stapiał za piugiem — „Jam mam być równy panu? W paśmie wieków długim Z odmiennych się żywiołów przeszłość nasza składa. Honor, walczoność, dumę on wiał od przadziada, Ten głos rozkazodawcy, te zrenie polayki, Pnuciano mi przypady jeszcze od kołyski. Co wieki zbudowały, na wieki zostanie!... Zbyt wysoko podniosłem twój wielkość, panie, Ceniaj siebie abyś nieko! Prawda dziś uderza, W chwili, gdy mnie spytano: „Chcesz iść na żołnierza, Stawię pierś przeciw działom?” coś szepnęło w duszy

Kalendarz ludowy
ilustrowany
na rok 1879 (8040-6-6)
wyszli we Lwowie nakładem
Księgarni Polskiej

Najnowsza broszura polityczna!
In necessariis unitas
p. autora brosz. Austria i Polska. Cena 30 c.

Poszukuje się od 1go lutego 1879 r. stacynyl
w Tarnopolu dla panienki 14to letniej

FAYARD & BLAIN
przeciw gośćcowi, niezłoty, bólom,
ranom, nagniotkom, oparzeniom itd.

TAMAR INDIEN
GRILLON
cukierki z owoców
rozwalniających przeciw
ZATWARDZENIU

POKARM dla dzieci.
Dla wzmocnienia dzieci słabych
i delikatnych piersi, żołądka, cierpiących

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Bez bólu
i bez wstrzykiwania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu

Molla Proszki Soldatckie.
Tylko prawdziwe, jeżeli na karku
dłżytych tyklicach
pudełka wydrukowany jest orzeł

WODKA FRANCUSKA I SÓL.
Najpewniejsze lekarstwo domowe na wzmocnienie
cierpiącej ludzkości

OLEJ TRANOWY M. Krohn & Co.
w Bergen (w Norwegii).
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków

SALICYLOWA WODA DO UST.
Wedle zdania najwybitniejszych dentyków
wyborny środek ochronny przeciw
bólom zębów

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

Wiedeńskie
3000 wygranych
Tylko za
50 centów
oryginalnego losu

C. GIANNI
ces. kr. nadworny zakład artystyczny
w Wiedniu, I. Seilerergasse Nr. 10.

Kolej galicyjska
ces. król.
uprzyw.
Karola Ludwika.

Obwieszczenie.
Z dniem 1go lutego 1879 r. zostają zaprowadzone:
XII dodatek do taryfy z dnia 1 września 1873 r.

SALON MOD
oraz świeżo otwarty
Zakład krawiecczyzny damskiej
w Krakowie, w Ryńku głów. Nr. 46

Tran rybi biały
prawdziwy
z Bergen
z przyjemnym smakiem, dostad można w
apteczce „Pod Gwiazdą” w Krakowie

Subjekt
z dobrą rekomendacją i moralną znajdzie
miejsce w Składzie Lamp i Nafcy
K. Okoń w Krakowie

Herbata J. H. CZACZKES
w Brodach w Galicyi (nad rosyjską granicą)
dom handlowy założony przed 40 laty

40 wołów opasowych
i 200 wiader spirytusu są
do sprzedania w Rabie Wyżniej
przy Jordanowie do dnia 14go
stycznia 1879 r.

Olejek do uszów
starszego sztabowego lekarza Dr. Schmidta
leczy wszelką głuchotę, jeżeli nie pochodzi
od urodzenia

WIEŃ
ces. kr. nadworny zakład artystyczny
w Wiedniu, I. Seilerergasse Nr. 10.

Kolej galicyjska
ces. król.
uprzyw.
Karola Ludwika.

Obwieszczenie.
Z dniem 1go lutego 1879 r. zostają zaprowadzone:
XII dodatek do taryfy z dnia 1 września 1873 r.

1go grudnia 1878 r. w seryi wyciągnięte
cesar. król. austriackie
1839 roku losy państwowe
które 1 marca 1879 r. muszą być wyciągnięte

Od 1 lipca 1878 r. wychodzi w Krakowie pod
redakcją Dra Władysława Wisiołckiego, kustosza
biblioteki Jagiellońskiej,
„Przewodnik bibliograficzny”

Warunki prenumeraty:
calorocznie 1 złr., z przesyłką 1 złr. 24 cent
1/2 „ 50 cent. „ 62 „
1/4 „ 28 „ „ 34 „

Najlepszym wstrzykiwaniem
przeciw żuzotokowi, wydzieleniom łożyska
i kości i chronicznym niezłoty

J. PSEPHOFER
specjalista w Wiedniu, Singerstr.
Nr. 15 „zum gold. Reichsapfel”

AKUSTIKON (ESENCYA DO USZÓW) 1 flakon
1 złr. w. a. Esencya ta utrzymuje nche zawsze
ciepło i wilgotno i chroni go przed zaziębieniem

WODA ANATERYNOWA DO UST c. k. uprzywilejowana
prawdziwa J. G. Poppa, ogólnie
znana jako najlepszy środek do utrzymania
zębów

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

WYCIĄG MIĘSNY według przepisu Dra Liebiga
przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga

Felicji z hr. Miosroszewskich Wezykowej odbędzie się jako w rocznicę śmierci Nabożstwo we środę dnia 8 stycznia 1879 r.

Maryi Leonii z Chomętowskich Chomętowskiej zmarłej w Janówce na Podolu dnia 7 listopada 1876 r. odprowadzane będą we środę d. 8 stycznia 1879 r.

Kazimierza Miłoskiego jako w rocznicę śmierci odbędzie się msze święta we czwartek d. 9 stycznia b. r. w kościele OO. Kapucynów.

systemów holenderskich, angielskich i niemieckich, oraz prawdziwie amerykańskie „Come Club” po bardzo niskich cenach poleca Andrzej Schultz

Specjalny lekarz Dr. Brless dla chorób włosów i skórnicy, jako-ż wypadanie włosów, wyluszczenie, wczesne osiwielenie...

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności...

W PRACOWNI sukien damskich, oraz wszelkich robót na maszynie, jakoteż SUKIEN BALOWYCH...

Wykształcona i przyzwolta panna katolicka, poszukuje umieszczenia przy rodzinie, jako bona Niemka...

Ogrodnik berzenny, biegle uzdelnioczy w swym zawodzie, pragnieby posada od dnia 30 stycznia 1879 r...

Wypisywa się i niezawodnym skutkiem przesuwa kaszlonek w rymy, katar, kaszle, kaszle, kaszle, kaszle...

NOWY WYNALEZ PARF. IXORA BREONI PARFUMERIA IXORA BREONI ED. PINAUD

Ces. król. uprzywil. FABRYKA BIELIZNY I PŁÓCIEN Weldler & Budie nadwornim dostawcy.



Najlepsze źródło zakupu wszelkich gatunków białej szafki, damskiej i dziecięcej, płócna, białej szafki i tkanek...

NA KARNAWAL. W Salonie Mod w Krakowie przy ulicy Szewskiej pod Nr. 209: Suknie balowe tarletanowe od 25 zlr. i wyżej.

DORSCH W. MAAGERA w Wiedniu c. k. wył. uprzyw. prawdz. czyszczony tran z wątroby mięśnów

*) Ostatnimi czasy napelnia kilka firm zwykly nieczyszczony tran wątrobiany w trójgraniaste flaszki i próbuje sprzedawać go Publiczności, jako „Maagera prawdziwy czyszczony tran z wątroby mięśnów”...

Niema nic lepszego do utrzymania i wzmocnienia porostu włosów na głowie przez Jego Cesarsko królewską Apostolską Moic Cesarza wyłączenie uprzywilejowana

KAROL POLT, Bezirk, Josefstadt, Piarstangasse Nr. 14 we własnym domu, dokąd należy adresować wszelkie zamówienia i gdzie zamowienia z prowincji za nadaniem gotówki lub załączką pocztową najszybciej wykonane.

Jeszcze przez czas krótki (przy drukarni Koziańskiego Rynek Nr. 18) bawdyw można po bajecznie niskiej cenie następujące dzieła: K. Libelt. Pisma krytyczne 2 tomy, cena 5 tal., zniżona na zlr. 1-20

KASY ogniotrwałe Frydoryka Włosego nabyć można w Krakowie jedynie w Agencji dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie pod Nr. 28.

Z kaoną 100-150 zlr. poszukuje miejsca gęszczy posiadający obok własnego wykulturowania, gruntu wjezy niemiecki i polski.

WODA TONICZNA DICOMARE, Chemik ROUEN (Francya) Przespiesza porost włosów, wstrzymuje swięz i dodaje im życia.

Za zlr. 30 do 35 dostać można bardzo dobrą maszynę do przycięcia włosów z siłką Singera-Hovoga lub system do chwytania za piśmienno 5-letnim poręcezeniem, we fabryce maszyn do szycia A. Seidlera w Wiedniu, V. Hunds thurmstrasse 117.

Kucharz usdolniony w swoim fachu, poszukuje zaraz miejsca. Listy uprasza adresować pod lit. K. R. p. rest. Kraków.

Zwraca się uwagę, że do się licytacji realności, położonej przy ulicy Floryjarskiej pod Nr. 324 Dz. I., nie jest to licytacja całej realności lecz tylko 1/3 części.

Zwraca się uwagę, że anons co do licytacji 1/3 części realności przy ulicy Floryjarskiej pod L. 324 Dz. I. (501 gm. IV.) w Krakowie położonej, jest kłamstwem złośliwym, bo sprzedaż całej tej realności odbędzie się w c. k. Sądu krajowego w Krakowie, na terminie 8 stycznia 1879 r., oraz 12 lutego 1879 r. każdą razą o godz. 10 rano.

Rzadca ekonomiczny kawaler w wieku średnim, (110-2) oraz szafarka do prowadzenia gospodarstwa domowego, znajdują pomieszczenie we dworzec Piekary przy Krakowie.

Na karnawał! Bakiety balowe począwszy od 1 zlr i wyżej, bakiety baliowane od 8 c. do 50 c. kwiaty kamelowe 50 c, 75 c. i 1 zlr., konwalie, róże, flaki i t. d. są zawsze w zapasie.

WODA TONICZNA ELIXIR WINNY WZMACNIĄCY, PRZECIWKOROZĄCZKOWY I POWRACAJĄCY SIŁY. Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy prawi w wypędzeniu braku sił, bladości, upośledzonemu trawieniu, zmierzchnięci, zadawnionym i upożywym, trudnemu przychodu z trawienia, etc.

Porządne osoby znajdują obfity poboczny zrobiek bez żadnego wydatku gotówką. Oferty znacz. 100 G. S. poste restante Fiume.

C. k. wył. uprzyw. fabryka kas O. Polzer & Co. w Wiedniu poszukuje dla Krakowa i okolicy zdelnego zastępcy dla komisiey sprzedaży swych wyrobów.

Table with columns: Kurs pieniędzy i papierów publ., Kraków, 7 Stycznia. Lists various bank notes and exchange rates.

Table with columns: Losy krajowe, Losy miasta Krakowa, Losy m. Stanisława. Lists various lottery tickets.

Table with columns: Losy pożycz. z roku 1860, Losy pożyczk. z r. 1864. Lists various bonds and loans.

Table with columns: Obligacje ind. ni. Austr., Obligacje ind. ni. Austr. Lists various government bonds.

Table with columns: Akcje bankowe i przem., Banku narod. austrac., Zakładu kredytowego. Lists various bank shares.

Table with columns: Obligacje ind. ni. Austr., Obligacje ind. ni. Austr. Lists various government bonds.

Pociągi na kolejach żelaznych. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolejach żelaznych według programu pociągów (realności do Krakowa, s. 2. 4. 6. 8. 10. 12. 14. 16. 18. 20. 22. 24. 26. 28. 30. 32. 34. 36. 38. 40. 42. 44. 46. 48. 50. 52. 54. 56. 58. 60. 62. 64. 66. 68. 70. 72. 74. 76. 78. 80. 82. 84. 86. 88. 90. 92. 94. 96. 98. 100.)